



# Wieści Gminne

wrzesień - październik 2016  
Rok 19, Nr 09 - 10

GAZETA BEZPŁATNA

## BIULETYN SAMORZĄDOWY GMINY WAPNO

### W numerze m...

- Remonty dróg  
- str. 2



- Biblioteka Publiczna  
- str. 3



- Stołczyńskie spotkania  
- str. 4



- WTZ w Wapnie  
- str. 15-16
- Spacerkiem po gminie  
- str. 7

Srebrna Góra



## Projekt AKTYWNA MAMA!

Drugi miesiąc (od 1 września br.) funkcjonuje już w Wapnie projekt Aktywna Mama, który umożliwi bezrobotnym, biernym zawodowo mieszkańcom Gminy Wapno (7 kobiet oraz 1 mężczyzna) sprawowanie opieki nad dziećmi do lat 3 oraz nabycie nowych kwalifikacji dla 6 osób sprawujących opiekę nad dziećmi.

Celem projektu jest przeprowadzenie kompleksowego programu aktywizacji zawodowej, jako odpowiedzi na problem konieczności podniesienia - uzupełnienia kwalifikacji zawodowych i niskiej efektywności poszukiwania zatrudnienia, opartego o zapisy sporządzonych 8 Indywidualnych Planów Działań, umożliwiających 100% uczestnictwa w nim bezrobotnych, biernych zawodowo mieszkańców terenów wiejskich Gminy Wapno.

Funkcjonowanie tego programu w latach 2016/2017 umożliwiło utworzenie instytucjonalnej formy opieki nad 10 dziećmi w wieku od 1 do 3 lat w Zespole Dziennych Opiekunów w Wapnie. Jest to pierwsza tego typu placówka utworzona w powiecie wągrowieckim.

Projekt Aktywna Mama pozwala zaś kolejnym osobom, zarówno tym będącym w trudnej sytuacji na rynku pracy, jak i pracującym na podjęcie bądź kontynuację obowiązków zawodowych.

Sam projekt mógł powstać i jest realizowany w Wapnie dzięki współpracy z Centrum Kompetencji w Poznaniu. Dziękujemy!

Więcej informacji na temat projektu oraz zdjęcia na stronie **Centrum Kompetencji**.





# Remont cząstkowy drogi na ul. Pocztovej

25 października br. została podpisana umowa pomiędzy Gminą Wapno, reprezentowaną przez Wójta Gminy – Zbigniewa Grabowskiego przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy – Edyty Stoleckiej, a firmą „Kowalski Budownictwo Sp. z o.o. „ ze Żnina, reprezentowaną przez Łukasza Kowalskiego – Prezesa Zarządu na remont cząstkowy drogi przy ul. Pocztovej w Wapnie (odcinek od ul. Wyszyńskiego do ul. Górni-

czej) w ilości 809 m<sup>2</sup>, grubość warstwy z asfaltobetonu 4 cm. Koszt umowy zamyka się kwotą 23.000,00 brutto. Termin realizacji zamówienia ustalono na 3 listopada 2016 r.



## Przebudowa drogi w Stołężynie

27 września br. została podpisana umowa pomiędzy Gminą Wapno, a firmą Kowalski Budownictwo Sp. z o.o. w Żniniu na przebudowę 1.102,3 m drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Stołężynie, ul. Poprzeczna i Polna.

Przedmiotem zamówienia jest wykonanie robót pomiarowych, robót ziemnych, podbudowy, wyko-

nanie nawierzchni z betonu asfaltowego oraz oznakowanie pionowe. Koszt całkowity realizacji zadania zamknie się kwotą brutto 185.257,72 zł. Termin realizacji zamówienia: 31 października 2016r.

Może on ulec niewielkiemu przesunięciu ze względu na warunki pogodowe.



## Chodnik na ul. Piaskowej



W ramach wykorzystania środków funduszu sołeckiego na rok 2016 sołectwa Wapno – Południe na zlecenie Urzędu Gminy w Wapnie Firma „DARKO – Bruk” p. Dariusza Wojtycha z Ruśca dokonała położenia dalszej części chodnika przy ul. Piaskowej. Jest to odcinek chodnika o długości 94,5 mb. i szerokości 1,5 m. wraz z szerszymi wjazdami do swoich posesji. Wartość tego zadania zamknęła się kwotą 15.885 zł. W ubiegłym roku udało się siłami tego samego wykonawcy położyć już 108 mb. chodnika o szerokości 1,5 m, zaś wartość tego zadania wyniosła wtedy 16.499,99 zł.

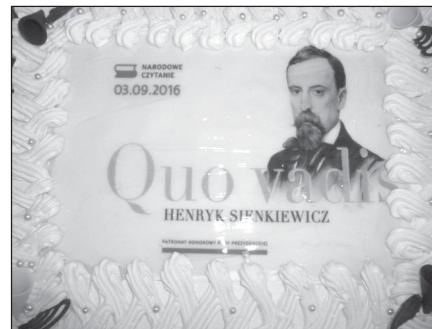
# Gminna Biblioteka Publiczna

## Narodowe Czytanie 2016

3 września o godz. 11.00 w Bibliotece Publicznej Gminy Wapno rozpoczęliśmy Narodowe Czytanie „Quo vadis”, Henryka Sienkiewicza, na które zaprosiliśmy czytelników i mieszkańców gminy. Dyrektor biblioteki Danuta Kaczmarek przywitała zebranych gości, odczytując list Prezydenta RP, zapraszając wszystkich miłośników ojczystej mowy do włączenia się w Narodowe Czytanie „Quo Vadis”. Wśród pięknie wykonanej scenerii, w akcji zainicjowanej przez Prezydenta RP aktywnie

uczestniczył wójt gminy Zbigniew Grabowski, rozpoczynając głośne czytanie powieści. Kolejnymi czytającymi byli: Elżbieta Mieczkowska, Gabriela Markiewicz i Jan Kłopot, czytelnicy naszej biblioteki. Uczestnicy spotkania, którzy pojawili się z egzemplarzami „Quo vadis” otrzymali pamiątkowe stemple Narodowego Czytania. Uczestniczyło 36 osób.

Na zakończenie na wszystkich czekał pyszny tort z przepięknym logiem tegorocznego Narodowego Czytania.



## Spotkanie z Piotrem Witoniem

23 września br. w Bibliotece odbyło się spotkanie z Piotrem Witoniem - aktorem z Agencji Artystyczno – Reklamowej PIERRROT z Poznania. W spotkaniach wciela się on w postać znanych i lubianych przez dzieci bohaterów książkowych. Czyta, recytuje, śpiewa - angażując przy tym dzieci do wspólnej zabawy. Przygotowuje i prowadzi w oparciu o lite-

raturę dziecięcą i młodzieżową warsztaty teatralno – literackie. Na spotkanie zaprosiliśmy dzieci z klas III szkoły podstawowej. Tym razem aktor wcielił się w Pettsona bohatera cyklu książek Svena Nordqvista. Pettson i jego kot Findus przeżywają moc przygód. Czytanie fragmentów książki przeplatane było zabawami interaktywnymi dotyczącymi tekstu.

Dzieci naśladowały głosy zwierząt gospodarskich, udawały nasionka, z których wyrastały różne roślinki. Były również zabawy udoskonalające sprawność i spostrzegawczość. Dzieci chętnie wykonywały zadania, a radziły sobie doskonale. Spotkanie zakończyło się przybiciem „piątki” i wspólnym zdjęciem.



## Nowy lokal Biblioteki



Biblioteka Publiczna informuje, że od 23 września br. lokal Biblioteki znajduje się przy ul. Świerczewskiego 20 - w budynku Przedszkola (wejście z prawej strony budynku).



# Drugie stołężyńskie spotkanie z historią

Bardzo uroczysty i wzruszający charakter miało wydarzenie, które odbyło się 9 września w Stołężynie. Tego dnia Sołectwo, na czele z panią sołtys Wioletą Szalaty, we współpracy z Anną Pawłowską i Anną Wagner, zorganizowało **DRUGIE STOLEŻYŃSKIE SPOTKANIE Z HISTORIA**, na które zaproszono licznych gości, między innymi Starostę Powiatu Wągrowieckiego, pana Tomasza Kranca, przewodniczącego Rady Gminy Wapno pana Radosława Kubisza, dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg pana Roberta Torza, dyrektora Zespołu Szkół w Wapnie pana Janusza Bilskiego, dyrektor Biblioteki Publicznej w Wapnie panią Danutę Kaczmarek oraz wielu innych przyjaciół, którzy z wielką chęcią kibicowali obchodom tego niezwykle spotkania.

Zaczęło się rok temu od przyjazdu, kolejnego już, do Polski potomków ostatniego niemieckiego właściciela majątku w Stołężynie, Egon Koenera. Te wrześniowe przyjazdy do Stołężyna wpisały się już w ich tradycję rodzinną i za każdym razem państwo Tischer oraz Zoeckler byli bardzo szczęśliwi z możliwości spotkania z mieszkańcami i wspominania dawnych czasów. Zeszłoroczna impreza miała charakter wystawy, podczas której mieszkańcom i zaproszonym gościom zaprezentowano fotografie rodzinne Koernerów oraz informacje o najdawniejszych dziejach naszej miejscowości. Tym razem jednak przybrała formę trochę bardziej zaawansowaną, dając możliwość uczestnic-

stwa w nabożeństwie ekumenicznym przy kaplicy czy spaceru wzdłuż ścieżki edukacyjnej w parku, która wkrótce pojawi się tam na stałe (w trakcie spotkania miała charakter tymczasowej instalacji ze względu na wymagane pozwolenia od wojewódzkiego konserwatora zabytków). Na nabożeństwo ekumeniczne, które prowadzili wspólnie proboszcz parafii w Panigrodzu, ksiądz Edmund Sikorski oraz pastor parafii ewangelicko-augsburskiej w Pile Tomasz Wola, składało się poświęcenie kamienia nagrobnego rodziny Koerner oraz wspólna modlitwa przedstawicieli obu wyznań. Tablica z nazwiskami pierwszego właściciela Stołężyna (od 1860r.) Edwarda Otto Theodora Koenera, jego żony Berty Koegel (Koerner) oraz ich synów Alfonsa i Ericha została umieszczona na ich wspólnym grobie, powstałym po uprzątnięciu krypty grobowej w kaplicy w latach 90-tych. Po nabożeństwie uczestnicy spotkania udali się na salę wiejską w Stołężynie, gdzie miała miejsce druga część imprezy, czyli promocja książki napisanej przez Annę Wagner przy współpracy Anny Pawłowskiej, pt. „W cieniu pałacu. Historia rodziny Koerner ze Stołężyna”. Książka, która wkrótce zostanie wydana, opisuje w skrócie najstarszą historię Stołężyna, natomiast większość miejsca została przeznaczona na dzieje mieszkającej tu od połowy XIX wieku niemieckiej rodziny Koerner. Bazą do powstania tej publikacji były fotografie, wspomnienia, listy i pamiątki, pieczołowicie komple-

towane przez członków rodziny. Materiały niemieckojęzyczne zostały przetłumaczone na język polski przez Annę Pawłowską, na stałe mieszkającą w Niemczech i bardzo dbającą o to, aby charakter relacji polsko-niemieckiej, zwłaszcza na terenie naszej miejscowości, był jak najbardziej pozytywny. Na sali była także możliwość zakupu oryginalnych i niepowtarzalnych widokówek ze zdjęciami Stołężyna oraz ilustracji, przedstawiającej pałac Koernerów sprzed 1939r. Prowadzono również listę zapisów na książkę. Podczas spotkania wszystkich gości poczęstowano kawą i ciastem, które upiekły mieszkanki Stołężyna. Podawano też przywiezione z Niemiec regionalne pierożki.



Na spotkaniu była także obecna najmłodsza córka Egon Koenera, Friederike Zoeckler (żyje jeszcze Irmgard, która mieszka w Kanadzie). Poprosiła o możliwość zabrania głosu i przetłumaczenie jej słów. W swoim bardzo emocjonalnym przemówieniu poruszyła sprawy bliskie mieszkańcom Stołężyna, m.in. udział Władysława Walczaka, który był woźnicą Koernerów, w uratowaniu życia jej przybranej matce, Ruth Werner, w trakcie ucieczki z Polski w 1945 r. Powiedziała też, że to spotkanie,

w którym uczestniczy, jest czymś pięknym i wzniosłym, ponadnarodowym i ponadreligijnym, bowiem jednoczy przedstawicieli dwóch narodów, dla których historia nie była łaskawa. Przyznała, że Niemcy wyrządzili Polakom wielką krzywdę i teraz przyszedł czas przebaczenia i pojednania, ponieważ w tej chwili tworzy się nowa jakość naszych wzajemnych kontaktów. Zarówno ona, jak i jej rodzina serdecznie podziękowali za zaproszenie i możliwość uczestnictwa w spotkaniu z historią. Zapewnili nas także, że z chęcią wezmą udział w trzecim spotkaniu za rok.

Mimo nieprzychylnych komentarzy, które przy okazji tego spotkania pojawiły się m.in. w internecie, chciałabym tylko dodać, że ten moment w dziejach, w którym my dziś uczestniczymy, jest tylko chwilą, która szybko przeminie,

a nieznajomość historii i nieumiejętność wyciągnięcia z niej wniosków nie usprawiedliwia używania słów, których nie można potem cofnąć. Czyżbyśmy mieli ciągle żyć z piętnem krzywdy wyrządzonej nam przez Niemców? Kiedy więc zaczniemy żyć dla siebie i naszych następnych pokoleń, aby stworzyć im lepszą rzeczywistość?

Na zakończenie stołczyńskiej imprezy pani sołtys zaprosiła mieszkańców na ognisko z kiełbaskami i drożdżowym chlebkiem, pieczonym na kiju.



Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tego spotkania. Przebiegało ono w niesamowitej atmosferze. Nie sposób wymienić tu wszystkich z nazwiska, ale każdy, kto włożył choć odrobinę serca w przygotowanie tego dnia, zasługuje na naszą ogromną wdzięczność.

Anna Wagner

## Radostaw Kubisz nowym Sekretarzem Powiatu



Andrzej Sebastyański, dotychczasowy Sekretarz Powiatu z dniem 11 października br. przeszedł na zasłużoną emeryturę. Sprawował tę funkcję od 1999 r., czyli od chwili powołania do życia powiatów, kiedy to sam również został powołany na to stanowisko i funkcję tę piastował do dziś.

Nowym Sekretarzem Powiatu, nominowanym przez Starostę Wągrowieckiego Tomasza Kranca został **Radostaw Kubisz** – kierownik Wydziału Rozwoju, Inwestycji i Transportu Publicznego Starostwa Powiatowego w Wągrowcu.

Radostaw Kubisz ma 40 lat. W wągrowieckim starostwie pracuje już od 16 lat. Jako sekretarz będzie jednocześnie nadal sprawował nadzór nad w/w wydziałem.

Składając gratulacje z okazji nominacji na tak zaszczytne stanowisko, przypominamy, że Radostaw Kubisz jest mieszkańcem gminy Wapno, w której przez kolejną już kadencję pełni funkcję Przewodniczącego Rady Gminy Wapno.



# Dzień Seniora w DPS w Srebrnej Górze

Dom Pomocy Społecznej w Srebrnej Górze bez ustanku przygotowuje różnego rodzaju atrakcje dla podopiecznych. 26 września nasi mieszkańcy pod opieką pracowników wybrali się na wycieczkę do Inowrocławia, a 7 października pojechaliśmy do Opery Nova do Bydgoszczy na spektakl „Napój Miłosny”.

Jednakże najważniejszym wydarzeniem ostatniego miesiąca była uroczystość z okazji Dnia Seniora połączona z poświęceniem kaplicy w Naszym Domu. Na uroczystości licznie zgromadzili się Mieszkańcy oraz zaproszeni goście, a mianowicie Starosta Powiatu Wągrowieckiego Pan Tomasz Kranc, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Wągrowieckiego Pan Jacek Bielawski, Pan Radosław Kubisz – Sekretarz Powiatu, Wójt Gminy Wapno Pan Zbigniew Grabowski, Ksiądz proboszcz srebrnogórskiej parafii Marek Szewczykowski. Na spotkaniu obecni byli również uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Wapnie z kierownik Panią Barbarą Senger oraz Członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Damasławku i w Wapnie. Spotkanie rozpoczęło się od poświęcenia nowopowstałej w naszym Domu kaplicy.

Miłym akcentem po nabożeństwie było wręczenie przez Panią dyrektor Beatę Żołnierowicz podziękowań i upominków mieszkańcom, którzy dzielnie angażują się w prace na rzecz Domu oraz uczestniczą w zajęciach terapeutycznych.

Spotkanie niewątpliwie umilił występ mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Srebrnej Górze oraz Zespołu ADHD z Janowca Wielkopolskiego.

Zorganizowaliśmy również konkursy z nagrodami. Poza tym wszyscy mieli okazję spróbować pyszności przygotowanych przez pracowników naszej kuchni, a tak-

że potańczyć przy dźwiękach muzyki. Spotkanie upłynęło jak zwykle w miłej atmosferze. Mamy nadzieję, że i mieszkańcy i goście są zadowoleni z imprezy.

Krzysztofa Bejma – Zamiar  
kierownik działu  
terapeutyczno – opiekuńczego  
DPS Srebrna Góra



# Spacerkiem po gminie Wapno

## Srebrna Góra

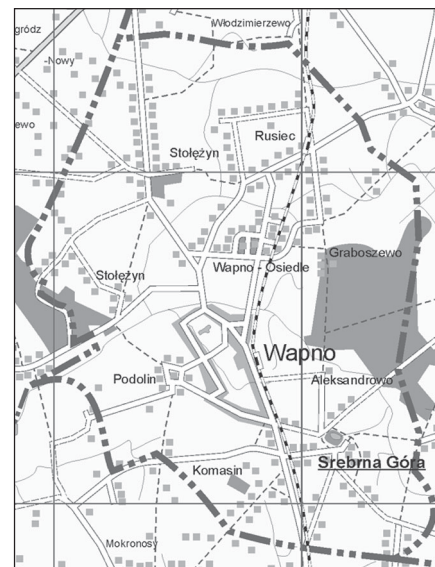
część pierwsza

Wieś Srebrna Góra, to niezwykle ciekawa historycznie miejscowość w naszej gminie. Jedyna, która na przełomie XV i XVI wieku posiadała prawa miejskie. Krajobraz tej wsi ukształtował się pod wpływem działania lądolodu z okresu zlodowacenia bałtyckiego, stadium poznańskiego. Na południe od Srebrnej Góry pozostały spiętrzone moreny czołowe, zaś swym zasięgiem wieś obejmuje obszar o cechach krajobrazowych moreny pagórkowatej. Warunki klimatyczne cechuje ścieranie się mas powietrza oceanicznego i kontynentalnego z przewagą tego pierwszego, co powoduje dużą zmienność pogody i różnice temperatur. Gleby na ogół są tu słabe z przewagą bielicy, powstałych z polodowcowych glin i ilów oraz piaski.

Nazwa miejscowości Srebrna Góra wywodzi się rzekomo od licznych zalewek wodnych, które w zamierzchłych czasach otaczały siedliska ludzkie. O wschodzie słońca czyniły one wzrokowo wrażenie porozrzucanego srebra, a jako, że miejscowość położona jest na wzniesieniu około 110 m n.p.m., stąd też otrzymała ona nazwę Srebrna Góra. Opracowanie księdza Stanisława Kozierowskiego z 1934r. pn. „Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej” zawiera jeszcze inne określenie etymologii nazwy Srebrna Góra. Kozierowski pisze tak: „(...)

Srebrnogóra położona na północny zachód od Żnina nazywana może być od skarbu srebrnego tutaj kiedyś wykopanego”. Równie dobrze jednak nazwa Srebrna Góra (drogą analogii do Srebrnogóry koło Żabkowic, gdzie od roku 1370 wydobywano srebro) mogła powstać, jako zamierzchłe miejsce eksploatacji srebra. Miejsca wydobywania kopalin dawniejsi poprzednicy górników, gwarkowie - nazywali „górá”, stąd mogła też i powstać nazwa Srebrna Góra.

Warto w tych naszych rozważaniach w temacie Srebrnej Góry zauważyć jednak, że dzisiejsza nazwa Srebrna Góra jest pochodną nazw, które ewoluowały tutaj przez stulecia. Na podstawie dokumentów, jako właściciel Srebrnej Góry wymieniany jest Mirosław Bodzając z Suchoręcza, bratanek biskupa Jana i Mikołaja z Bedlewa (1343r.) czy też Mikołaj ze...Srebrnej Górki (1386 r.). Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski T.III s. 545, wystawiony w Gniewie w dniu 8 sierpnia 1365 r. mówi, że właścicielem wsi był niejaki Obolito (prawdopodobnie Hipolit, który był również właścicielem Wapna – dopisek własny), podkomorzy kaliski. Z kolei, jako właściciel Piotrkowic, a także Srebrnej Góry wymieniony jest w 1411r. Mirosław z Piotrkowic, który - jak sugerują niektórzy historycy mógł brać udział w zmaganiach z Krzyżakami pod Grun-



waldem w 1410 r. pod sztandarem rodowej chorągwi wielkopolskiej. Zarówno Mikołaj ze Srebrnej Górki, jak i Mirosław pochodzili już jednak z rodu Górków, herbu Łódzia. Dlatego podkreślam ów fakt, że ród ten sprawował zwierzchnictwo nad Srebrną Górą, aż do końca XVI wieku.

Herb Łódzia wyglądał wg. herbarza rodów magnackich w sposób następujący: „W polu czerwonym łódź złota bez masztu i żagla, której boczne ściany w środku równoległe, potem na prawo i lewo schodzące ku sobie. Na hełmie pawie pióro, obłożone takąż łodzią. Pierwotną ojczyzną tego herbu ma być rzekomo miejscowość Łódź w W. X. Poznańskim”.

W latach 1429 – 1436 trzy działy włości srebrnogórskich należały do kanclerza gnieźnieńskiego Mikołaja, który zapisał kopę groszy z miejscowości „Srebrznagórka” na szkołę gnieźnieńską. We wszystkich opracowaniach dotyczących tej miejscowości, gdy idzie o źródła pisane na przestrzeni od XV do połowy XIX wieku spotykam się z miejscowością o nazwie Srebrne Górki, przeinaczaną sporadycznie na Górki Srebrne. Dopiero w drugiej połowie XIX wieku pojawia się nazwa Srebrnogóra, zaś około 1990r.

cd. na str. 8



dok. ze str. 7

## Spacerkiem po gminie Wapno

w wyniku plebiscytu ludności na nazwę miejscowości Rada Gminy Wapno uchwaliła nazwę Srebrna Góra, jako obowiązującą obecnie.

Dane archeologiczne stwierdzają zasiedlenie okolic Srebrnej Góry już w drugim tysiącleciu p.n.e. Mapa znalezisk archeologicznych okresu około 10.000 lat p.n.e. do około 500 lat n.e., opracowana przez archeologa Zdzisława Rajewskiego podaje, że: „(...) w Srebrnogórze w czasie wykopalisk prowadzonych w różnych czasach odkryto znaleziska z okresu kultur ceramiki wstęgowej, pucharów lejkowatych, ceramiki grzebykowej, wczesnego okresu brązu i kultury łużyckiej. Ze znalezisk w Srebrnogórze znane są między innymi bransolety brązowe z grobów kurhanowych (lata około 1700 – 1550 p.n.e.)”.

W mapce grodów rycerskich opracowanej przez historyka Mariana Gumowskiego podaje on, że Srebrnogóra należała do Nałęczów (rodu niezwykle już potężnego w owym czasie, przy tym prącego do władzy) już w pierwszej połowie dwunastego wieku. Czy jest to możliwe? Wydaje się, że tak. Wszak posiadali oni już wtedy swoje grody takie, jak: Wenecja, Mściszewo, Grzmiąca czy też Chomiąża Szlachecka.

Prawa miejskie otrzymała Srebrna Góra za czasów panowania Kazimierza Jagiellończyka (1447 – 1492), a więc w okresie sprawowania władzy nad Srebrną Górą przez Górków, herbu Łódzia. Ci zaś byli spokrewnieni z wojewodą poznańskim i generałem wielkopolskim, którym był Łukasz Górka, jak również z kasztelanem gnieźnieńskim, którym był w owym czasie Jan Czarnkowski, herbu

Nałęcz. To najpewniej oni wyjednali prawa miejskie dla Srebrnej Góry na zasadzie koneksji rodzinnych. O tym, że tak się działo pokazuje kolejny przykład pobliskiego Stępuchowa (wtedy Stempuchowa), które również miało wtedy prawa miejskie. Na podstawie Kodeksu poznańskiego Raczyńskich str. 181 wiemy, że Srebrna Góra w 1458r. była miastem i na wyprawę malborską przeciwko Krzyżakom była zaliczana do miast. W związku z tym, że była miastem niewielkim na wojnę z Krzyżakami wystawiła tylko jednego żołnierza. Przykładowo takie Łekno, jako miasto kasztelańskie zobowiązane było wystawić 10 zbrojnych. •ródła pisane z lat 1577 oraz 1618 podają jednak, że Srebrna Góra występuje już wtedy ponownie, jako wieś.

Wspominałem już tutaj o Górkach herbu Łódzia. Z tego rodu pochodził też zarządzający Srebrną Górą w XV wieku wójt Jan Świerczewski. Wspominam to nazwisko nie bez przyczyny. Na mocy obowiązującej obecnie ustawy, która nakazuje nam dekomunizację nazw ulic i zmianę ich nazw staniemy za chwilę w Wapnie przed próbą zmierzenia się z tym problemem w kontekście nazwiska generała Karola Świerczewskiego, patrona głównej ulicy Wapna. Zetknąłem się już z sugestią, że zmieniamy uchwałą ulicę jednego Świerczewskiego (Karola) na drugiego (Jana) i żyjemy dalej wyzbywając się kosztów z tym związanych. Jest to rzeczywiście proste, jednak zakręcone niczym świński ogonek, że nikt na szczytach władzy tego sprytnego pomysłu nie kupi.

Górkowie herbu Łódzia, konkretnie zaś przedstawiciel tego rodu Mikołaj ze Srebrnej Górki jest fundatorem pierwszego, drewnianego kościoła w tej wsi. Nastąpiło to około 1404r. i zapewne od

imienia fundatora nosi dziś też nazwę Parafia pw. Św. Mikołaja w Srebrnej Górze. Pierwszym proboszczem był najpewniej ksiądz Heltung. Od 1430r. jest ks. Jan, od 1455 ks. Jakub, w latach 1458-59 ks. Andrzej Cząstko, 1497 ks. Maciej Roszkowski, ok.1520 ks. Michał z Wągrowca. Za okres 1550 – 1756 brak danych. Kiedy w wyniku pożaru kościół spłonął jego odbudowy podjął się starosta bobrownicki Andrzej Smuszewski, który stawia kolejną drewnianą świątynię w 1687r. W latach 1756 – 67 jest tam ks. Józef Byśzewski, 1767 – 81 ks. Marcin Małkowski, 1781 – 1822 ks. Jan Nepomucen Boniński, 1822 – 24 ks. Melchior Witkowski. W latach 1845 – 49 pobudowano świątynię murowaną z wieżą. Od 1824 – 48 jest tam ks. Antoni Geryn, który jest równocześnie kuratorem kościoła w pobliskim Dziewierzewie, 1848 – 79 ks. Jan Jankowski, 1880 – 85 ks. Wiśniewski, 1885 – 1901 ks. Władysław Haupa, 1901 – 1905 ks. Władysław Leśnik, 1905 – 25 ks. Jan Wawrzyniak, za któ-



ks. Jan Wawrzyniak

rego kadencji w 1911 r. wybudowano Dom Katolicki, w latach 1925 – 26 posługę pełni ks. Kor-



nel Metelski, który dojeżdża tu z Dziewierzewa, w latach 1926–36 ks. Kazimierz Schulert, który po zabranii 2 dzwonów z polecenia pruskiego rządu w 1917 r. doprowadza do zakupu i poświęcenia 4 nowych dzwonów, których konsekracji dokonał ks. biskup Antoni Laubitz, 11 grudnia 1927 r., lata 1936 – 39 ks. Antoni Bajerlein, a następnie po wojnie do 1946 r., 1946 – 50 ks. Czesław Koczorowski, 1950 –55 ks. Kazimierz Grabianka, za którego kadencji, 11 października 1954 r. doszło do całkowitego spalenia kościoła. Jego odbudowy podjął się niezwykle zasłużony dla tej parafii ks. Walenty Putz ( był tu w latach 1955 – 63). 1963 – 72 ks. Edmund Binkowski, 1972 – 80 ks. Ryszard Komczyński (zginął w wypadku samochodowym), 1980 – 90 ks. Benedykt Konieczka, 1990 – 95 ks. Feliks Polcyn, 1995 – 2002 ks. Lambert Mikołajczak, od 2002 - 2008 ks. Adam Czachorowski, zaś obecnie kapłanem w parafii jest ks. Marek Szewczykowski (od 25.08.2008 r.)



ks. Czesław Koczorowski

Warto w tym miejscu wspomnieć też o wyjątkowych dla tej parafii postaciach organistów w tutejszym kościele. Mieczysław Trudnowski był organistą w Srebrnej Górze przez 47 lat. Mieszkał

on wraz z rodziną w „organistówce” przy kościele. Był też sołtysiem tej miejscowości w okresie międzywojennym, jak również prowadził tu sklep wiejski. Jego szlakiem podążał w czasach nam bliższych Bernard Harzyński, który zginął tragicznie w 2013 r. Był on organistą przez okres bez mała 40 lat, również mieszkał we wzmiankowanej „organistówce”, zaś we wsi wzorem poprzednika prowadził sklep spożywczo – przemysłowy.

Gazeta Postęp z 2 kwietnia 1903 r. podaje, że organistą w parafii srebrnogórskiej jest Florek, który musiał posiadać niewątpliwie autorytet, ponieważ w wyborach do towarzystwa dekanalnego organistów został wybrany zastępcą prezesa.

Nie mogę tu nie wspomnieć o jeszcze jednym wyróżniku, który charakteryzuje tę niezbyt wielką przecież parafię (ok. 1.300 dusz), to liczba powołań do stanu duchownego. W parafii p.w. Św. Mikołaja, którą tworzą: Aleksandrowo, Komasin, Mokronosy, Srebrna Góra, część Nadborowa (10 rodzin), Smuszewo oprócz Madeiry, część Turzy oraz część tzw. Wapna – Osiedle świecenia kapłańskie przyjęli swego czasu księża: Woźniak (okres międzywojenny), Bolesław Szmania, Jan Broda, Tadeusz Gajda, Krzysztof Madecki, Grzegorz Boruszewski, Michał Socha, Michał Szmania czy też Marcin Przybylski. Także z tej parafii wywodzi się siostra zakonna ze Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim, którą jest Beata Rogowska.

Jak informował Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Gnieźnieńskiej parafię w Srebrnogórze wizytował w dniach 15/16 czerwca 1932r. ks. biskup Antoni Laubitz. Ważnym wydarzeniem dla parafii było też nawiedzenie Matki Bożej w kopii Obrazu Jasnogór-

skiej Pani, co miało miejsce 2 marca 1979 r. Pół roku później, 2 października 1979r. konsekracji (poświęcenia) kościoła parafialnego w tutejszej parafii dokonał obojczy Prymas Polski ks. kard. Stefan Wyszyński.

Przenieśmy się teraz na chwilę do czasów, gdy w parafii srebrnogórskiej posługę kapłańską pełnił ks. Michał z Wągrowca, czyli ok. 1520 r. Na podstawie Liber Beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej (księgi uposażeń) Jana Łaskiego (1456 – 1531) T.I, s. 139 możemy stwierdzić, że: Srebrna Góra była w owym czasie najludniejszą osadą. Tam znajdował się kościół parafialny i dom mieszkalny plebana (ks. Michała). Do jego parafii należały wsie Wapno, Podolin, Smuszewo, Mokronosy i Turza, zaś w stuleciach późniejszych doszły jeszcze osady Aleksandrowo i Huby: Mokronoskie, Podolińskie, Smuszewskie, Srebrnogórskie i Wapieńskie. Uposażeniem proboszcza srebrnogórskiego były dwa łany roli tej samej wielkości, co i innych kmieci i mieszczan. Do roli przynależały także dwie łąki. Jedna z nich nazywała się Plebańska, a druga przy bagnisku nazywała się Gajem. Ponadto pleban posiadał sadzawkę i cały wolny obszar ziemi przy sadzawce, między polami Spirka, Fabianka i Pośdziecha. Wszyscy wierni posiadający rolę musieli oddawać proboszczowi dziesięciny łanowe, które pleban obowiązany był zwozić własnym wozem z pola do swojej stodoły. Poza tym kmiecie płacili specjalną daninę tzw. mészne, wynoszące 1 grosz z łana, a karczmarz płacił plebanowi 4 denary z dochodów karczmy. Młynarz uiszczał zaś swe powinności w postaci pieniężnej i w mące.

Różne są dane źródłowe w temacie Srebrnej Góry na przestrze-

cd. na str. 10

dok. ze str. 9

## Spacerkiem po gminie Wapno

ni XVI – XVIII wieku. Adolf Pawiński podaje, że w 1577r. podatki pobierano tam z 18 śladów osiadłych. Tenże Pawiński pisze, że w 1579 r. wieś miała 16 śladów osiadłych, siedziało tu 4 zagrodników i kowal. Z kolei Alfons Parczewski w opisie z roku 1618 dot. Srebrnej Góry pisze: podstawą opodatkowania było 9 łąnów, 6 łąnów folwarcznych (po 15 gr.), łąn opustoszały, 4 zagrodników (po 4 gr.), komornica, wiatrak – w sumie 13 fl. 3 gr. APP, Tabela Kcyńnia 37, k.26 – 1775r. wieś miała 19 kominów. *Magazin für die neue Historie und Geographic*, Bd. 22 Halle 1788, s. 72 – wieś miała 19 dymów.

W pobliskim Wapnie, gdzie oprócz łąnów kmiecych istniały także role sołtysie, a także z ziemi uprawianej przez karczmarza płacono plebanowi ze Srebrnej Góry dziesięciny łąnowe. Kmiecie zarówno z Wapna, jak i Podolina płacili również dziesięcinę roczną tzw. denar św. Piotra (świętopietrze), wynoszący 1 markę srebra rocznie. Ponadto role kmiecie i sołtysie w Podolinie opodatkowane były na rzecz proboszcza w daniach naturalnych, z tym że mieszkający tutaj zagrodnicy nie płacili po groszu od łąna, a tylko dawali po worku owsa.

Wiemy, że Srebrna Góra była w XV wieku prywatnym miastem Górków. W latach 1557 – 79 wieś liczyła 16 – 18 łąnów, miała również kuźnię, karczmę i wiatrak. Po śmierci ostatniego z tego rodu, Stanisława (1552 r.) przechodzi ona w drodze dziedziczenia w ręce rodu Czarnkowskich. Brak mi informacji w temacie wyzbycia się przez nich Srebrnej Góry, jednak już w 1617 r. natrafiam na infor-

mację, że Jadwiga de Smuszewo (Smuszewska) z męża Łaszewska całą wieś Górki Srebrne (dawna nazwa Srebrnej Góry) p. kcyński wyderkowuje (w dawnej Polsce kupienie majątku z zapewnieniem poprzedniemu właścicielowi prawa odkupu) Janowi Gorskiemu za 4.500 florenów. W 1618 r. ta sama Jadwiga Smuszewska żona Andrzeja Łaszewskiego Srebrne Górki osadę w p. kcyńskim wyderkowuje Stanisławowi Niemojewskiemu z Lubieńca za 5.000 złp.

W tymże samym 1618 r. natrafiam na informację o sprzedaży przez Jadwigę żonę Andrzeja Łaszewskiego własności dziedzicznej Srebrne Górki i część Królikowa Janowi i Adamowi Smuszewskim, synom Adama (imię zapewne po ojcu – dopisek autora) Smuszewskiego za 19.500 złp. Z kolei Adam Smuszewski, żonie Helenie Grabskiej zapisuje w 1621r. w posagu 20.000 złp. na własnościach Srebrne Górki, Stołężyn i Kołaczkowo. W 1655 r. właścicielem Smuszewa i Srebrnych Górek jest kolejny ze Smuszewskich, Maciej. Z kolei w 1665r. Piotr – Adam Smuszewski działając w imieniu małoletniego Stanisława (czyżby syn Macieja? – dopisek autora) wyderkowuje Srebrne Górki i Wapno Janowi Trzcinińskiemu na 3 lata za 40.000 złp. W 1675r. dochodzi do ugody synów Macieja Smuszewskiego, kolejnym Maciejem i Andrzejem w kwestii podziału dóbr. Ten pierwszy bierze Stołężyn z Zarembami i Ruścem, z kolei Andrzej Górki Srebrne, Wapno i część w Królikowie. Andrzej Smuszewski, starosta bobrownicki w 1680 r. zastawia dobra Srebrne Górki p. kcyńskiego Stanisławowi Jemielskiemu za 18.000 zł.

Okres władania Srebrną Górą przez Andrzeja Smuszewskiego, starostę bobrownickiego zapisuje

się ciekawym wydarzeniem historycznym, które wspomina w swoim opracowaniu „Srebrnogóra i jej pałac poprzez wieki” Zygryd Jankowski. Nie wiemy, dla jakiej przyczyny wizytuje Srebrną Górę wraz ze swoim poczem król Jan III Sobieski (1629 – 96), ten od słynnej bitwy pod Wiedniem. Wg. przekazu Jankowskiego tabliczka, która o tym komunikowała znajdowała się kiedyś w prawym bocznym ołtarzu kościoła srebrnogórskiego, jednak nie została z czasem odrestaurowana.

W 1714 r. wieś Górki Srebrne dzierżawi Stanisław Kadłubowski, zaś w roku 1720 natrafiam na informację, iż Anna, córka Jana Skrzetuskiego, żona Franciszka Imielskiego dziedziczka wsi Górki Srebrne zastawia wieś za kwotę 18.000 zł na 3 lata, braciom Mikołajowi i Władysławowi Rokosowski. Kolejnym dzierżawcą jest Helena Grabowska, wdowa po Kazimierzu Chwiałkowskim, która dzierżawi Srebrne Górki w latach 1728 – 38.

Anna Skrzetuska wdowa po Franciszku Jemielskim, później żona Junoszy Bojanowskiego w 1759 r. ze swych dóbr: Srebrne Górki, Rusiec, Wapno, Stołężyn i Podolin zapisuje karmelitom kcyńskim kwotę 3.000 zł. W 1770 r. właścicielami Srebrnej Góry (być może na zasadzie kolejnej dzierżawy – dopisek autora) są Czarlińscy.

Najpewniej od roku 1793 właścicielem Srebrnej Góry zostaje Józef Radziwiński, ostatni wojewoda gnieźnieński, który zmarł w 1820 r. w wieku około stu lat. Z jego to córką, Marianną żeni się Aleksander Moszczeński, starosta brzesko – kujawski. Z tej to przyczyny przez cały wiek dziewiętnasty Srebrną Górą władają Moszczeńscy.

Tabele ludności z roku 1789 podają, że: „... Srebrna Góra liczy-



ła domów 18, była wsią parafialną. Mieszkał w niej proboszcz, a jego plebania stanowiła okazałe zabudowania. Stała tu karczma, a oprócz niej był też browar. Chałup chłopskich wieś liczyła dwaście, z tego trzy należały do zagrodników (chłopi posiadający dom i gospodarstwo o obszarze, nie większym niż 7 łanów (łan liczył wówczas około 16,5 ha – dopisek autora). Z racji posiadania skromnego kawałka ziemi, w odróżnieniu od kmieci, nie byli w stanie wyżywić całej rodziny, z tej racji stawali się podstawową siłą najemną na wsi. W odróżnieniu od innych wsi spis wymienia tu wyróżnienie rzemieślników wiejskich, z których jeden jest krawcem, a drugi prowadzi kuźnię do której przylega duży ogród. Mieszkało tu w owym czasie 148 osób, z czego na ludność chłopską przypadało 81 dusz. Drugą kategorią ludności, co do liczby byli komornicy. Nie spotykamy tu jednak mężczyzn, tylko same kobiety w liczbie 20 osób. Rzemieślników było czterech. Rodzina karczmarza była bezdzietna. Czeladzi pracującej na folwarku spis wykazuje 21 osób. Znaczny odsetek mieszkańców wsi stanowią żebracy. Jest ich w Srebrnej Górze 6 osób, w tym 4 kobiety”.

Srebrna Góra do roku 1793 (II rozbiór Polski) należała do powia-



Widok na dwór w Srebrnej Górze - początek XX wieku

tu kcyńskiego. Po 1793r. znalazła się w powiecie wągrowieckim, zaś w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego (1807 – 1812) wchodziła w skład departamentu poznańskiego. Po roku 1815, kiedy utworzono Królestwo Polskie na powrót ustanowiono powiat wągrowiecki, odłączając od niego część obszaru na rzecz innych powiatów. Kiedy w 1887 r. dokonano nowych zmian administracyjnych utworzono, między innymi powiat żniński do którego wcielono też Rusiec, Aleksandrowo, Graboszewo i Srebrną Górę (obszar ziemski). Huby Srebrnogórskie przeszły zaś do powiatu wągrowieckiego. Dzisiejsza Srebrna Góra, to miejscowość leżąca w gminie Wapno, w powiecie wągrowieckim, woj. wielkopolskie.

Na mocy ustawy z dnia 23 marca 1933 r. (art.107 ust.1) ustalony został Rozporządzeniem Wojewody Poznańskiego z dnia 22 września 1934r. nowy podział gmin wiejskich na gromady. W powiecie wągrowieckim gmina Damasławek została podzielona na 16 gromad, spośród których utworzono też gromadę Komasin obejmującą dotychczasowe gminy wiejskie Komasin i Srebrnogórę. Gminę Żarczyn należąca do powiatu żnińskiego i obejmującą, między innymi obszar dworski Srebrnogóra podzielono zaś na 10 gromad i ustanowiono odrębną gromadę Srebrnogóra.

Zbigniew Grabowski



Najstarsze zachowane zdjęcie  
mieszkancki Srebrnej Góry  
- p. Woźniak



Srebrna Góra - początek XX wieku

# Jak podróżować, by nie zbankrutować?

Tegoroczne pożegnanie lata – powitanie jesieni pod hasłem „CIEKAWI ŚWIATA” Koło Terenowe Powiatu Wągrowieckiego Stowarzyszenia „Krajowe Forum Kobiet” wraz z sołectwem Podolin (gm. Wapno), panią sołtys Mariolą Frasz oraz mieszkańcami Wapna uświetniło spotkanie z wielkopolskimi podróżnikami – państwem Karoliną i Aleksandrem Klajami. Odbyło się ono 28 września w świetlicy wiejskiej w Podolinie.

Pani Karolina jest wągrowczanką i pracuje w Nadleśnictwie Durowo, natomiast pan Aleksander pochodzi z Czerwonaka i jest miłośnikiem rowerów. Oboje realizują marzenie, którym jest zwiedzanie świata na rowerze. Podczas spotkania podzielili się wrażeniami z podróży tandemem przez Azję do Singapuru. Podróżnicy zaprosili wszystkich obecnych do wysłuchania historii o trwającej ponad czternaście miesięcy wyprawie przez dwa kontynenty rowerem z lat 70-tych ubiegłego wieku. Barwna opowieść podróżników wzbogacona prezentacją, filmem, pokazem slajdów i zdjęciami bardzo zainteresowała zebranych, o czym świadczyła duża frekwencja i pytania zadawane zaproszonym gościom.

Podczas spotkania nie zabrakło słodkich pyszności, kiełbasek z grilla, swojskiego chleba ze smalcem i innych wiktuałów oraz jesiennej dekoracji, o co zadbały: sołtys Mariola Frasz, a także członkinie i sympatyczki wągrowieckiego Forum Kobiet z Podolina.



Gościom za wspaniałe spędzone popołudnie podziękowały: pani sołtys i prezes Forum Kobiet Małgorzata Strzelecka. - Cytując słowa Edwarda Stachury: „Swoją ciekawość świata trzeba umieć do-

skonać”, warto pomyśleć o tym, by do tego wykorzystać rower, który towarzyszy nam już od najmłodszych lat – podsumowała Małgorzata Strzelecka.

## Szachiści w Luneburgu

W dniach 9-12 września br. pięcioro uczniów naszej szkoły pod opieką Jacka Hai pojechało na zaproszenie strony niemieckiej do zaprzyjaźnionego z Wągrowcem - Luneburga. Wyjazd miał charakter bardziej przyjacielski, niż sportowy :) Było to już szóste spotkanie w takiej konwencji (3. w Luneburgu) Sukcesów wielkich nie było, ale ... radość była.

Zajęcia kółka szachowego odbywają się w środy o godz. 17-ej w sali nr 12. Wszyscy miłośnicy szachów mile widziani.

MISTRZOSTWA POWIATU w SZACHACH odbędą się 21-go października br. w Wapnie, a dokładnie w Świetlicy w Podolinie (o g. 10-ej).

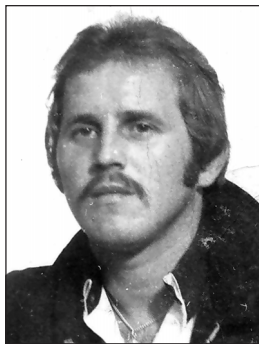
Zagrają tam czteroosobowe drużyny (sp i gim), które zostaną wyłonione w MISTRZOSTWACH SZKOŁY, a te odbędą się na początku października.

W trakcie MP zostanie podany ewentualny terminarz Powiatowych Turniejów Klasyfikacyjnych, na których będzie można wypełniać normy na kategorie szachowe.

J. Haja







## Turniej „Meci”

Już po raz ósmy na stadionie sportowym w Wapnie spotkali się 28 sierpnia br. koledzy i przyjaciele Wiesława Ciążyńskiego w turnieju jego imienia. „Mecia”, bo takie miał boiskowe pseudo po ojcu Mieczysławie, to synonim pamięci o tych, którzy przez lata grywali w piłkę nożną w barwach „Górnika” Wapno czy też „Unii” Wapno. Wiesiu (1955 – 2005) był na co dzień mieszkańcem Stołężyna. Tu pracował w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, gdzie tworzył podwaliny różnych organizacji społecznych i politycznych. Sam był też aktywnym radnym w strukturach Rady Gminy Wapno. Zawsze

pogodny, uśmiechnięty, życzliwy ludziom i całemu światu. Był zaś nade wszystko członkiem klubu piłkarskiego „Unia” Wapno. Przez ponad 20 lat czynnym zawodnikiem najpierw drużyny seniorów, a później też oldbojów. Grał na pozycji bocznego pomocnika, zaś z końcem sportowej kariery pełnił rolę ostatniego stopera z racji swojego olbrzymiego boiskowego doświadczenia.

Cieszy, że po krótkiej przerwie turniej jego imienia ponownie zagościł w Wapnie. Trudu organizacji turnieju podjął się tym razem Stanisław Żarnowski, członek zarządu KS „Unia” Wapno, który z gronem sympatyków klubu i przyjaciół samego „Meci” dopiął celu. Udało się pozyskać środki z budżetu gminy, które wsparte dodatkowo

życzliwością sponsorów dały spodziewany efekt.

Turniej, który otworzył wójt gminy Wapno Zbigniew Grabowski, również boiskowy kolega Wiesława Ciążyńskiego cieszył się sporym zainteresowaniem. Pani Barbara Ciążyńska, żona „Meci” nie kryła łez wzruszenia, dziękując wszystkim uczestnikom za udział w turnieju i wręczając osobiście puchary i wyróżnienia. W kilku zespołach wystąpili zawodnicy pamiętający jeszcze Wiesia ze wspólnych boiskowych występów.

Turniej swoją obecnością zaszczyliło 8 drużyn z Wągrowca (2 drużyny), Piły, Kcyni, Osieka, Ustaszewa, Świątkowa i Wapna. Zwycięsko z rywalizacji turniejowej wyszedł zespół z Wągrowca, który w finale pokonał w rzutach karnych LZS Świątkowo. Do zobaczenia za rok!

## Zdolni przyrodniczy w Toruniu

W piątek 9 września br. trzy uczennice Szkoły Podstawowej w Wapnie - Agata Szewczuk, Kimbali Ajwang i Martyna Dalke pod opieką nauczyciela Ewy Ryski uczestniczyły w wycieczce do Torunia. Wyjazd był nagrodą za zdobycie wyróżnienia w konkursie „Na tropach przyrody” na szczeblu okręgowym w Pile. Fundatorem wycieczki był organizator konkursu - Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Pile. Praca w ramach konkursu polegała na całorocznej obserwacji wybranego obszaru środowiska przyrodniczego i przedstawieniu jej wyników w formie plastycznej i opisowej. Czas i trud poświęcony na realizację zadań przyniósł podobnie jak w ubiegłym roku pozytywny efekt w postaci nagrody, jaką była ta wy-

wieczka. Dziewczynki zwiedziły Toruń, brały udział w żywej lekcji pieczenia toruńskich pierników oraz odwiedziły Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy. To w tym miejscu można poznać historyczny rozwój nauki, techniki i kultu-

ry, rozbudzić ciekawość świata poprzez zainteresowanie naukami przyrodniczymi. Wycieczka była bardzo interesująca i edukacyjna, a dodatkowo zmotywowała uczennice do dalszej pracy w nadchodzącym roku szkolnym.



# Festiwal Artystyczny RADOSNA NUTKA

W Gminnym Ośrodku Kultury w Damasławku 7 października 2016 r. odbył się IX Festiwal Artystyczny Osób Niepełnosprawnych „RADOSNA NUTKA”. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie REHABILITACJA Warsztat Terapii Zajęciowej w Wapnie. Przedstawiciele siedmiu placówek z zaprzyjaźnionych WTZ-ów i ŚDS z terenu powiatów wągrowieckiego, nakielskiego, obornickiego i żnińskiego startowali w trzech kategoriach: recytacja wiersza, piosenka indywidualna i piosenka zespołowa. Komisja konkursowa w składzie: pani Magdalena Zygmunt – Dyrektor GOK w Damasławku, pani Żaneta Mosiek – nauczyciel z ZS w Damasławku i pan Zbigniew Grabowski – Wójt Gminy Wapno, oceniała występy artystów i wytypowała następujących zwycięzców: w kategorii wiersz, pierwsze miejsce zajęła Agnieszka Lachowicz z WTZ Wapno, recytując wiersz Juliana Tuwima p.t. „O Grzesiu kłamczuchu i jego cioci”. Drugie miejsce zajęła Magdalena Jałoszyńska z WTZ Wągrowiec i trzecie miejsce Radosław Szewczuk WTZ Wiardunki.

W kategorii zespół, I miejsce zajęła drużyna z Wiardunek, II miejsce WTZ Wągrowiec i III miejsce WTZ Wapno. W kategorii piosenka indywidualna, której hasło przewodnie brzmiało „piosenka z duszą”, nagrodę GRAND PRIX zdobyła podopieczna WTZ Wapno Aleksandra Daukszewicz, śpiewając piosenkę Mieczysława Szczęśniaka p.t. „Moja nadzieja”. Miejsca na podium zajęli: I miejsce Sławomir Monarcha z WTZ z Szubina, II miejsce Tomasz Dud-

kiewicz podopieczny ŚDS z Wągrowca i III miejsce Damian Tulka z WTZ z Wiardunek. Wszyscy występujący na scenie artyści otrzymali od organizatorów nagrody rzeczowe, tak aby poczuli się docenieni za trud włożony w przygotowania i odwagę przed publicznymi występami. Nagrodzenie wszystkich artystów było możliwe m.in. dzięki środkom finansowym przekazanych przez Stowarzyszenie DOLINA WEŁNY, środkom z dotacji z gminy Wapno pozyskanym w ramach realizacji zadania publicznego na 2016r. oraz firmie PAPIRUS z Wągrowca. Wszystkim darczyńcom organizatorzy składają serdeczne podziękowania. Artystów występujących na scenie podziwiała i oklaskiwała 150-osobowa publiczność wśród której byli: pan Tomasz Kranc – Starosta Powiatu Wągrowieckiego, pani Lucyna Ostapiuk przedstawiciel PCPR, pan Jacek Matysiak – Wójt Gminy Damasławek, pan Janusz Woźniak – Prezes Stowarzyszenia Dolina Wełny, pani Beata Żołnierowicz - Dyrektor DPS Srebrna Góra wraz z delegacją mieszkańców, pani Anna Popiel i pani Anna Grzewińska - kierownicy GOPS w Wapnie i Damasławku, kierownicy, kadra i uczestnicy zaprzyjaźnionych placówek WTZ i ŚDS, rodzice podopiecznych WTZ Wapno i przedstawiciele prasy.

Barbara Senger



## Wycieczka do Karpacza

W dniach 12 – 15 wrzesień 2016r. podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej z Wapna wraz z grupą rodziców i opiekunów wyjechali na wycieczkę do Karpacza. Pogoda dopisywała, temperatura codziennie przekraczała 250 C. Po przyjeździe do ośrodka wypoczynkowego „U Piecucha”, zakwaterowaniu i pysznym obiadku wycieczkowicze zwiedzili najbliższą



okolicę tj. Dziki Wodospad, Skocznię ORLINEK, Tamę na Łomnicy i Świątynię Wang. Kolejnego dnia pobytu odbyła się wycieczka do Pragi. Granicę przekroczone w Jakuszycach. W Pradze, mieście pełnym turystów z różnych stron świata z ogromnym zaciekawieniem zwiedzamy: Hradczany, Zamek Królewski, Katedrę Świętego Wita, Bazylikę Św. Jerzego, Most Karola i Rynek Starego Miasta z zabytkowym zegarem Orlojem. Był też czas na drobne zakupy i pyszny obiadek w czeskiej restauracji podczas którego degustowano m.in. tradycyjne

cd. na str. 15



cd. ze str. 14

## Wycieczka do Karpacza

knedliki. Wspaniałym podsumowaniem pobytu w Pradze był udział w wieczornym pokazie fontann. Fontanna Křižíkova została zbudowana w 1891 r. Jest unikatem w skali europejskiej. Niesamowite efekty tworzone są przez wytryskującą z ogromnej ilości dysz wodę, mieniającą się całą gamą różnorodnych barw. Do dopełnienia efektu dochodzi przepiękna muzyka i tancerze baletowi. Cały program teatralny był przygotowany w oparciu o muzykę filmową z różnych znanych bajek dla dzieci. Efekt zachwyty u wszystkich widzów – gwarantowany. Po powrocie z Pragi wycieczkowicze szybko udali się na spoczynek, aby nabrać sił przed kolejnym dniem zwiedzania. Po śniadaniu wyjazd do Szklarskiej Poręby, gdzie w Karkonoskim Parku Narodowym podziwiamy Wodospad Szklarki. Krótka regeneracja w schronisku Kochanówka – kawa, ciasto, gofry itp. i jedziemy dalej. Następnym punktem programu to Huta Szkła Kryształowego JULIA w Piechowicach. Ścieżka turystyczna prowadzi nas przez wiele działów m.in. miejsca gdzie doświadczeni rzemieślnicy dmuchają i formują gorącą masę szklaną, dosłownie wyczarowując kryształowe produkty na naszych oczach. W sklepiku możliwość zakupu pamiątek. Wszystko jest bardzo piękne więc wybory są trudne. Żegnamy Piechowice i jedziemy do Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach. Wrażenia artystyczne i historyczne – wspaniałe! Późnym popołudniem powrót do PIECUCHA. W czwartek po śniadaniu wyjazd w drogę powrotną do domu.



Kierujemy się na Wrocław, aby zwiedzić PANORAMĘ RACŁAWICKĄ oraz ZOO, a w nim niedawno otwarte AFRYKARIUM. Wszystkie obiekty robią ogromne wrażenie. W godzinach nocnych wracamy do domów. Wycieczkę możemy zaliczyć do bardzo udanych. Bilety wstępu do muzeów

i obiektów regionalnych były finansowane w ramach realizacji zadania publicznego ze środków dotacji Wojewody Wielkopolskiego. Transport podczas wycieczki był współfinansowany ze środków dotacji z gminy Wapno.

Barbara Senger

## Ewidencja ludności w gminie Wapno

wg stanu na 24 października br.

Wykaz ilościowy mieszkańców:  
 Aleksandrowo - 117 mieszkańców  
 Graboszewo - 40 mieszkańców  
 Komasin - 80 mieszkańców  
 Podolin - 193 mieszkańców  
 Rusiec - 164 mieszkańców  
 Srebrna Góra - 328 mieszkańców  
 Stołężyn - 548 mieszkańców  
 Wapno - 1.610 mieszkańców

**Ogółem gmina Wapno  
3.080 mieszkańców**

**Urodziny w okresie:**  
 01.01.2016 – 24.10.2016 r.  
 – 23 dzieci

**Zgony w okresie:**  
 01.01.2016 – 24.10.2016r.  
 – 34 osób

Najstarsi mieszkańcy gminy Wapno wg stanu na 23.08.2016 r.:

1. Lemańska Helena  
- Stołężyn, ur. 20.01.1918 r.
2. Chosińska Joanna  
- Podolin, ur. 08.11.1918 r.
3. Antkowiak Franciszka  
- Wapno, ur. 04.05.1920 r.
4. Pietras Maria  
- Srebrna Góra, ur. 15.07.1920 r.
5. Zygmunt Józef  
- Wapno, ur. 12.02.1921 r.
6. Adamczyk Zofia  
- Srebrna Góra, ur. 21.03.1921 r.
7. Mincewicz Marianna  
- Srebrna Góra, ur. 10.08.1921 r.
8. Kościelniak Stefania  
- Srebrna Góra, ur. 02.09.1921 r.



# Małżeństwo „na piątkę”

**P**iękny jubileusz 55 - lecia pożycia małżeńskiego, czyli popularne Platynowe Gody obchodzili przed kilkoma dniami państwo Jadwiga i Kazimierz Pietrzyccy. Nie dość, że w dacie jubileuszu są dwie piątki, to jeszcze każde z małżonków pochodzi z wielodzietnych rodzin, w których było po pięcioro dzieci. Również dzieci własnych, bo jakżeż mogłoby być inaczej dochowali się też pięcioro. Pięcioro mają też dziś prawnuków, tylko wnuków są, aż dwie piątki.

Poznali się na popularnych „grymkach”, czyli dawniejszych zabawach w Damasławku. Pani Jadwiga z d. Szytler (rocznik 1940) pochodziła z tej miejscowości, zaś p. Kazimierz (rocznik 1937) był mieszkańcem ówczesnej Srebrnej Góry w gminie Wapno. 23 września 1961r. w Urzędzie Gminy w Damasławku powiedzieli sobie sakramentalne „tak”. Jako, że są małżeństwem „na piątkę” przystąpili wkrótce do budowy własnego domu na popularnym „Wietnamie”. Czynili to wspólnymi siłami, tylko przy montażu dachu pomogli inni fachowcy. P. Kazimierz pracował w Kopalni Soli w Wapnie, początkowo jako pracownik placowy, później zaś na przetoku, by zakończyć karierę zawodową, jako górnik – ładowacz pod ziemią. Zawsze był pracowolikiem i tak jest po dziś dzień. Po pracy wyskakiwał coś dorobić w okolicznych gospodarstwach rolnych, często zakładając na da-



chach, tak popularne kiedyś płyty z eternitu. Nie bał się też żadnych innych robót budowlanych do których, jako samouk zawsze miał smykałkę. Czynił to też dlatego, że zaciągnięty na budowę domu kredyt chciał spłacić i to, jak najprędzej.

Dziś, gdy dzieci wyfrunęły już dawno z domu małżonkowie wspólnie pilnują domowego ogniska. P. Jadwiga lubi sobie i mężowi czasami coś dobrego upiec lub też dokonać zapraw, korzystając przy tym z przetworów z przydomowego ogródka. Wieczorami łapie zaś niekiedy za długopis i pisze wiersze, których nie pokazuje jednak nikomu, bo są one wynikiem jej życiowych przemysłów. P. Kazimierz kocha zaś wciąż pracę, chociaż obecnie już tylko na działce. Przy okazji

zagląda też często do swoich ukochanych królików, z których hodowli czerpie dużo satysfakcji. Ot, starość też radość!

***Dostojnym Jubilatom  
życzymy doczekania  
w zdrowiu  
Dębowych Godów!***

